

**Sprawozdanie z 8 Kongresu Stowarzyszenia Psychiatrów Europejskich,  
Londyn 7–12 lipca 1996 r.**

Ósmy Kongres Psychiatrów Europejskich zgromadził ok. 5.000 psychiatrów z Europy. Odbyły się 92 sympozja poświęcone aktualnym trendom badań w psychiatrii.

W czasie kongresu można było kupić zapis CD Rom wszystkich sesji. Streszczenia zawiera 11 Supplement European Psychiatry, 1996.

Wśród tematów sesji znalazły się:

- problemy związane z wdrażaniem ICD-10,
- ekonomika leczenia psychiatrycznego,
- samobójstwa,
- nowe kierunki leczenia depresji w organicznych zaburzeniach OUN,
- starość a psychozy i ich leczenie,
- wykorzystywanie seksualne,
- badania gospodarki fosfolipidowej w zaburzeniach psychicznych i dyskinezach,
- rola mediów w psychiatrii,
- metodologia badań wielośrodkowych,
- genetyka – hipotezy, nowe dane,
- neurobiologia molekularna,
- jakość życia,
- epidemiologia schorzeń psychicznych,
- zespoły chorobowe związane z upośledzeniem umysłowym i zaburzeniami zachowania,
- zaburzenia odżywiania,
- uszkodzenia okołoporodowe a schizofrenia.

Wśród nowych tendencji warto odnotować:

- zaliczanie dyskinez do obrazu schizofrenii, a nie do objawów polekowych,
- poszerzenie zainteresowań zaburzeniami psychicznymi towarzyszącymi chorobom somatycznym, zaburzeniom endokrynnym.

W sesjach plenarnych omawiano:

- obrazowanie mózgu,
- leczenie długotrwałe litem,
- nowe tendencje leczenia lęku,
- współwystępowanie zaburzeń psychicznych,
- integrację psychiatrii w Europie.

Ten ostatni temat był przedmiotem wystąpienia przedstawiciela Światowej Organizacji Psychiatrów – Normana Sartoriusa.

Przynajmniej dla części uczestników z Polski (i innych krajów d. obozu proradzieckiego) wystąpienie to było nieprzyjemnym zaskoczeniem. Autor wystąpienia podzielił Europę na zachodnią, środkową (do której zaliczył m.in. Czechy, Węgry, Litwę, Estonię, Łotwę) i wschodnią – w tej ostatniej umieścił Rosję, Ukrainę, Białoruś, kraje azjatyckie b. ZSRR i Polskę.

Tematem tego wystąpienia, poświęconego integracji Europy, była analiza różnic pomiędzy współczesną i cywilizowaną psychiatrią Zachodu a niedorozwiniętą i nieprawidłowo funkcjonującą psychiatrią wschodnią. Przykry był dla nas kabaretowy styl wystąpienia i burzliwe śmiechy uczestników w reakcji na przykłady świadczące, np. o centralistycznym zarządzaniu, braku podstawowych możliwości diagnostycznych, prymitywizmie myślenia. Psychiatrię w omawianych krajach ma charakteryzować diagnostyka na poziomie zespołów objawów i ograniczenie do psychopatologii. Te poglądy zyskały ogromny aplauz zebranych. Możliwości dyskusji nie przewidziano, a w rozmowie kularowej wykładowca zdziwił się, że nam w ogóle o coś może chodzić.

*Małgorzata Rzewuska*